



d l a t e g o

To ni

## BIULETYN KLUBU INTELIGENCJI KATOLICKIEJ W KATOWICACH

ISSN 2081-6367

Nr 10 (238)

29 października 2011

*Gdy faryzeusze dowiedzieli się, że Jezus zamknął usta saduceuszom, zebrali się razem, a jeden z nich, uczony w Prawie, zapytał, wystawiając Go na próbę: Nauczycielu, które przykazanie w Prawie jest największe? On mu odpowiedział: Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem. To jest największe i pierwsze przykazanie. Drugie podobne jest do niego: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego. Na tych dwóch przykazaniach opiera się całe Prawo i Prorocy.*

Mt 22,34-40

# XXX LAT KLUBU INTELIGENCJI KATOLICKIEJ W KATOWICACH

## Wprowadzenie

Spisane myśli są moim spojrzeniem na 30 letnie dzieje Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach. Nie wchodzę w kompetencję historyka lecz wypowiem się jako świadek i współsprawca tej rzeczy. Uczestniczę w życiu Klubu w Katowicach od początku i byłem jego współzałożycielem. Podobnie też było w Klubie w mojej rodzinnej miejscowości w Chrzanowie.

O ile pierwsze lata od założenia, poprzez stan wojenny i lata końca komunizmu wymagają ciągle odkrywania - póki jeszcze świadkowie żyją - to obecnie działalność Klubu jest solidnie dokumentowana. Temu celowi służy Biuletyn Klubu „Dłatego” i strona internetowa o adresie <http://katowice.kik.opoka.org.pl>. 25 lecie Klubu jest bardzo dobrze opisane w okolicznościowym numerze „Dłatego”. Są tam zawarte wypowiedzi wielu świadków narodzin i pierwszych lat Klubu. Z okazji XXV lecia została też wydana płytka CD. Coraz więcej spotkań dokumentowanych jest w postaci elektronicznej.

## Gdzie dwóch albo trzech, czyli o potrzebie organizacji

Jesteśmy istotami społecznymi i odczuwamy potrzebę gromadzenia się. Do tego jeszcze jako chrześcijanie wiemy, że tam gdzie dwóch albo trzech zgromadzonych jest w imię Jezusa, tam On sam jest pośród nas.

Życie społeczne w Polsce, mierzone liczbą organizacji w okresie poprzedzającym II wojnę światową było bardzo bogate. Śląsk miał w tym chlubną kartę. Zorganizowane społeczeństwo jest w stanie skutecznie przeciwstawiać się patologiom i bronić swoich praw. Nic więc dziwnego, że komunistyczne władze, chcące rządzić niepodzielnie, siłą zlikwidowały organizacje społeczne, w tym również katolickie. Ludzie związani z tymi organizacjami byli represjonowani. Np. młody wówczas Stanisław Sierła, późniejszy ksiądz i organizator duszpasterstwa akademickiego na Śląsku, został aresztowany za zaangażowanie w Sodalację Mariańską.

Warto o tych sprawach mówić, bo cenzura panująca przez dziesięciolecia spowodowała poważne luki w świadomości społecznej. Te luki należy uzupełnić. Na szczęście w czasie wolności nam danym i zadaniem ludzi rozumiejących, że tak trzeba, podejmują trud pisania. Dla mnie dużym odkryciem była książka ks. Stanisława Sierli: „Życie darowane mi po raz drugi”. Mimo, że księdza znałem osobiście od wielu lat, to dowiedziałem się z książki dużo nowego o jego historii, a szczególnie te rzeczy, o których się nie mówiło.

Katowice, dnia 23.X.1980 r.

Uchwała

Zebrani w dniu 23.X.1980 r. na Probostwie Parafii Chrystusa Króla w Katowicach powołują Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach, przyjmując statut jako podstawę jego działania.

*St. Kruszyński*  
/St. Kruszyński/  
sekretarz

*H. M. Górecki*  
/H. M. Górecki/  
prezes

NA MOCY DECYZJI WOJEWODY KATOWICKIEGO  
z dnia 26 lutego 1981 r. Nr SA.I-6015/11/81  
wydanej na podstawie art. 21 prawa o stowarzyszeniach  
z dnia 27 października 1932 r. (Dz. U. Nr 94, poz. 808  
z późniejszymi zmianami) wpisano do rejestru stowa-  
rzeń i związków pod Nr. 2924 stowarzy-  
szenie pod nazwą: Klub Inteligencji  
Katolickiej w Katowicach

Katowice, dnia 26 lutego 1981 r.



z up. Wojewody  
*[Signature]*  
mgr Zbigniew Prześlica  
Dyrektor Wydziału

To nie tylko historia "księdza z gitarą" ewangelizującego poprzez muzykę, ale również całego pokolenia starającego się, by duszpasterstwo istniało i przynosiło plon obfity. Zaprosił do wspólnego pisania wiele osób, ja też mam tu zaszczyt mieć swoją cegiełkę. W tym samym duchu jest praca zbiorowa o ks. Herbercie Hlubku moim duszpasterzu akademickim z Gliwic *"My z niego wszyscy..."* wydana na jego jubileusz kapłaństwa.

Ile razy w Polsce pojawiała się możliwość odzyskiwania organizacji społecznych dla społeczeństwa nie brakowało ludzi gotowych podjąć ryzyko zepchnięcia na margines.

Tak było w roku 1956, gdy powstało 5 Klubów Inteligencji Katolickiej (w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Wrocławiu i Toruniu). W Katowicach znalazła się też grupa ryzykantów, która chciała założenia Klubu. Władze komunistyczne odmówiły rejestracji.

## Czas narodzin

Ostoją wolności był cały czas Kościół. Płacił jednak nieustannie cenę wolności do męczeństwa włącznie. Wymienię trzy postacie ks. Michał Rapacz proboszcz w Płokach, zamordowany przez bojówkę komunistyczną w 1948 roku, co było zapowiedzią prześladowań Kościoła, Andrzej Szyja wiceprzewodniczący Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ "Solidarność" nasz kolega z grupy Duszpasterstwa Akademickiego w Katowicach i uczestnik Synodu Diecezji katowickiej, który zginął w niewyjaśnionych okolicznościach w stanie wojennym i Błogosławiony ksiądz Jerzy. Popiełuszko, kapelan "Solidarności" bestialsko zamordowany, którego męczeństwo stało się posiewem wolności.

Polacy zgromadzeni bardzo licznie wokół Ojca Świętego Jana Pawła II podczas jego pierwszej pielgrzymki do Polski, poczuli własną moc i nabrali odwagi. "Odnów oblicze tej Ziemi" modlił się papież do Ducha Świętego. I odnowił. W latach 80 ubiegłego wieku powstaje NSZZ "Solidarność" powstaje również Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach. Wielu z nas zaangażowało się w oba dzieła. Mimo stanu wojennego wprowadzonego przez władze komunistyczne dążenia do wolności zatrzymać się nie udało.

Klub nie wyłonił się więc z próżni. Dla mnie drogą do Klubu było Duszpasterstwo Akademickie. Gdy powstawał Klub byłem od 14 lat zaangażowany w duszpasterstwo, najpierw w czasie studiów w Gliwicach, a następnie już pracując zawodowo - w grupie absolwentów przy katowickiej katedrze Chrystusa Króla. Grupa ta spotykała się co tydzień w ośrodku. Dwa główne punkty każdego spotkania

to Msza święta i spotkanie formacyjne przez nas przygotowywane. Organizowane były wspólne wyjazdy wakacyjne. Uczyliśmy się przez lekturę, działanie i spotkanie z drugim człowiekiem. Mieliśmy kontakty ze środowiskami Klubów Inteligencji Katolickiej, *Znaku*, *Tygodnika Powszechnego* i *Więzi*. Bardzo ważnym był też udział w pracach Synodu Archidiecezji Krakowskiej i Synodu Diecezji Katowickiej.

Pozwolę sobie zacytować Mariana Wowrę za książką ks. Stanisława Sierli *"Będąc przez Halinę Bortnowską przygotowani do udziału w życiu Kościoła przeszliśmy w naturalny sposób do pracy w Klubie Inteligencji Katolickiej."*

W gronie 29 osób, które w roku 2004r. należały do Klubu jako członkowie założyciele (z legitymacją członkowską datowaną na listopad 1980r.) 7 osób pochodzi z tej właśnie grupy absolwentów. Byli to: śp. Marek Burzyński (+2011), Janina Miazgowicz, śp. Władysław Miazgowicz (+2010), Czesław Olszewski, Wojciech Sala, Irena Waluś i Stanisław Waluś.

## Dzieło dojrzałe

Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach ma dziś 30 lat i jest dojrzałym dziełem. Wraz z nim w Polsce tą samą rocznicę obchodzi kilkadziesiąt Klubów. 30 lat to już więcej niż pokolenie, to 1/3 życia człowieka i prawie 3 % historii tysiącletniego narodu. Zjawisko ciekawe z wielu względów. Zajmować się nim powinni historycy.

Klub żyje choć zmieniają się formy jego pracy. Statut klubu ma u podstaw wartości chrześcijańskie, ale o konkretnym kształcie programu decydują członkowie. Rośnie średnia wieku członków. Ale z satysfakcją obserwuję, że często na zebraniach Zarządu Klubu przyjmujemy nowych członów. Kiedy Klub powstawał miałem 33 lata. Dzisiejsze pokolenie trzydziestolatków będzie musiało określić własne cele, odnaleźć się w otaczającej rzeczywistości. Klub może być dla nich interesującą ofertą szczególnie dzięki doświadczeniu, strukturze i kontaktom.

Klub posiada swe struktury z wielu miejscach Województwa Śląskiego. W ciągu tych lat miałem możliwość zetknąć się z pracą sekcji. Byłem w Sekcji Gliwickiej. Na Górnym Tysiącleciu w Katowicach wystąpiłem z odczytem poświęconym mediom internetowym w Kościele. To było podsumowanie mojego udziału w III Kongresie Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich w Polsce. W Sekcji w Janowie uczestniczyłem w spotkaniu poświęconemu śp. Andrzejowi Szyi. Po spotkaniu napisałem artykuł do Biuletynu "Dłatego". W sekcji w Siemianowicach Śląskich wspomnę dwa spotkania

z okazji święta 3 Maja z udziałem senatora Rzeczypospolitej i tegoroczne spotkanie z okazji 30-lecia naszego Klubu.

Z niektórymi inicjatywami Klub wyrusza daleko poza Śląsk, a często też daleko poza Polskę. Klub jest organizacją otwartą terytorialnie i personalnie, która w sposób dynamiczny wymienia się z otoczeniem. Czasopismo "Dłatego" i strona internetowa, udział w Radzie Porozumienia KIK-ów w Polsce, udział w Kongresach Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich w Polsce i Kongresie Pax Romana. To są wreszcie pielgrzymki na cały świat adresowane również do wielu osób spoza Klubu.

## Porozumienie KIK

Porozumienie Klubów Inteligencji Katolickiej w Polsce to organizacja szczególna. Nie ma statutu, budżetu, nie jest zarejestrowana. Ale jest ważna. Powstała z woli prezesów kilkudziesięciu Klubów z całej Polski. Wybiera Radę Porozumienia na trzyletnią kadencję. Jest miejscem wymiany doświadczeń, szczególnie w trakcie tradycyjnych pielgrzymek Klubów na Jasną Górę. Daje okazje poznawania Klubów w ich środowiskach, szczególnie podczas jesiennych zjazdów prezesów i innych przedstawicieli Klubów. Klub warszawski na forum Rady Porozumienia przez wiele lat wspierał finansowo inne Kluby w Polsce z funduszy wypracowanych przez "Libellę".

Klub w Katowicach jest bardzo zaangażowany w pracę Porozumienia czego wyrazem jest to, że prezes katowickiego Klubu Antoni Winiarski od lat współprzewodniczył Radzie Porozumienia, a Wojciech Sala redagował stronę internetową Porozumienia.

## Księża w Klubie

Bardzo wysoko cenię dar obecności księży w Klubach. Ich posługę kapłańską oraz osobiste spotkania, z których wynikają więzi serdeczne trwające przez dziesiątki lat. Mam w pamięci spotkanie po wielu latach na Jasnej Górze podczas pielgrzymki KIK-ów z ks. Herbertem Hlubkiem, moim duszpasterzem akademickim i kapłanem sekcji gliwickiej KIK-u, a potem doroczne rekolekcje z nim "Szefem" organizowane. Przed paroma dniami odwiedziłem ks. Stanisława Sierłę. Był organizatorem Duszpasterstwa Akademickiego i Duszpasterstwa Inteligencji w Diecezji Katowickiej, opiekunem sekcji siemianowickiej KIK. Bardzo wiele mu zawdzięczamy. Ks. Józef Danch "Ziut", przedwcześnie zmarły, służył nam posługą kapłańską na każdym spotkaniu wtorkowym, pamiętam jego mądre słowa i od ołtarza i w grupie dyskusyjnej między nami. Był założycielem Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach i KIK w Cieszynie.

Wszystkim im wdzięczność serdeczna.

## Klub a polityka

Krzysztof Zanussi zaproszony na XXV lecie Klubu Inteligencji Katolickiej w Opolu ujął to tak: Od Władystoku aż po Łabę jedynie w Polsce była alternatywa na objęcie rządów przez środowiska nie związane z partią, a to dzięki istnieniu Klubów Inteligencji Katolickiej. Dziś to zdanie nie rysuje się już tak ostro, bo w latach wolności powstało wiele stowarzyszeń i partii będących kuźnią kadr politycznych. Wobec takiej możliwości wyboru, nawet pomiędzy ugrupowaniami akceptującymi wartości chrześcijańskie i społeczną naukę Kościoła, Kluby zebrane w ramach "Porozumienia" wypracowały stanowisko, które pozwolę sobie zacytować za drugim numerem "Dłatego" z roku 1990. *"Przyjmuje się jako zasadę, że w obecnej sytuacji kraju w okresie budowania demokracji polskiej, członkowie Klubu i władz klubowych mogą uczestniczyć w różnych ugrupowaniach politycznych we własnym imieniu, jednak nie angażując i nie wykorzystując Klubu dla poparcia takich ugrupowań. Natomiast członkowie nie mogą angażować się w ruchy polityczne, których program i działalność sprzeczne są z wartościami etyki chrześcijańskiej."*

Członkowie Klubu od lat 30 pełnili m.in. następujące funkcje polityczne: wojewody, marszałka, prezydenta miasta, burmistrza, radnych różnych szczebli. Wystawiali swoje osoby obywatelom do wyboru na wszystkie funkcje państwowe.

Polecam powracanie do lektury książek, które pokazują zarówno jakich mieliśmy przewodników duchowych, ale również atmosferę lat narodzin i rozwoju Klubu.

- Ks. Stanisław Sierła "Życie darowane mi po raz drugi. Wspomnienia i refleksje z okazji 50-lecia kapłaństwa oraz 75. rocznicy urodzin." Świbie, 2004 r.
- Praca zbiorowa: "My z niego wszyscy ... Złoty jubileusz kapłaństwa ks. Herberta Hlubka.", Bytom - Gliwice - Katowice - Sosnowiec - Zabrze 2004.
- Ks. Stanisław Puchała: "Duszpasterstwo Akademickie w Diecezji Katowickiej w latach 1957-1992" Księgarnia św. Jacka, Katowice 2007.
- "Wszystko będzie inaczej" z Halina Bortnowską rozmawia Jolanta Steciuk. Wydawnictwo ZNAK, Kraków 2010.

Chrzanów, 29 września 2011 r.

Wojciech Sala

# GŁOS KIK'U W SPRAWACH SPOŁECZNYCH

Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach wielokrotnie żywo reagował na wydarzenia mające miejsce w Polsce oraz na świecie poprzez wydawanie oświadczeń i apeli. Były one skierowane zarówno do osób sprawujących władzę, jak i wszystkich chrześcijan, ludzi dobrej woli.

W uchwałach KIK'u wyrażona jest troska o wartości rodzinne, w tym zwrócenie uwagi na konieczność zawarcia w programie szkolnym wychowania prorodzinnego, na wartości moralne, np. wypowiedzi w sprawie pornografii, projektu legalizacji aborcji i związków homoseksualnych, apele o uchwalenie ustawy całkowicie zakazującej procedury zapłodnienia „in vitro”, niejednokrotne zwracanie uwagi na konieczność ochrony życia ludzkiego od poczęcia do naturalnej śmierci.

Bliskie działaniom KIK'u były również kwestie społeczne, np. problem bezrobocia, czy też handlu w supermarketach i hipermarketach w niedziele i święta, prawa migrantów zarobkowych w krajach UE, a także obszar kultury, np. wypowiedź w sprawie filmu „Kod da Vinci” i protest przeciw udziałowi Adama Darskiego (Nergala) w programie „The Voice of Poland”. Klub występował również w obronie symboli religijnych, zabierając głos w sprawie konfliktu związanego z krzyżem papieskim stojącym na żwirowisku w Oświęcimiu, obecności krzyża w salach szkolnych. Apelowal także o przywrócenie święta Trzech Króli jako dnia ustawowo wolnego od pracy.

Również w kwestiach związanych z mediami katolickimi KIK nie pozostawał obojętny – popierając starania Radio Maryja o zwiększenie przydziału częstotliwości, Telewizji Trwam o przyznanie miejsca na bezpłatnym multipleksie, udzielając wsparcia redaktorowi naczelnemu „Gościa Niedzielnego” w związku z oskarżeniem go na drodze sądowej przez Alicję Tysiąc. Interesował się także kwestią audycji katolickich w Telewizji Polskiej i kreowaniem wizerunku Kościoła w programach publicznej Telewizji.

KIK zajmował stanowisko nie tylko w kwestiach społecznych, lecz również odnoszących się do polityki, np. wyrażając oburzenie postawą Prezydenta RP podczas wizyty na Ziemi Kaliskiej oraz w Katyniu, czy zachęcając do udziału w wyborach oraz podejmując działania na rzecz utworzenia wspólnego dla środowisk prawicowych i centroprawicowych komitetu wyborczego. Apelowal o dokonanie zapisu w Konstytucji Europejskiej o wartościach chrześcijańskich, czy też o nie ratyfikowanie traktatu lizbońskiego. KIK zajął również stanowisko w sprawie katastrofy

smoleńskiej, domagając się wyjaśnienia jej przyczyn. Klub zwracał się również do odpowiednich władz o upamiętnienie postaci Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Katowicach, a także miejsca mordu Andrzeja Mielęckiego. Wypowiadał się również w związku z konfliktem w Ziemi Świętej, prześladowaniami chrześcijan w Indiach i w Afryce.

Ewa Winiarska

## Z książki:

### ***My z niego wszyscy... Złoty jubileusz kapłaństwa***

**ks. Herberta Hlubka,**

**Praca zbiorowa pod redakcją Emiliana Kocota i Aldony Skudrzyk,**

**Bytom – Gliwice – Katowice – Sosnowiec – Zabrze, 2004**

## **Budził w nas nadzieję i przypominał, kto jest Panem Historii**

Księdza Herberta poznałem stosunkowo późno, choć w mojej (szeroko pojętej) rodzinie znany był znacznie wcześniej (...).

Moje pierwsze osobiste zetknięcie z ks. Herbertem nastąpiło na jesieni 1982 roku (po mojej przeprowadzce z Kędzierzyna do Gliwic) w gliwickim KIK-u, w jakże ponurym okresie po stanie wojennym, kiedy stopniowo zaczęto „odwieszać” różne organizacje, kluby i stowarzyszenia. Po pierwszym spotkaniu w Klubie zakosztowałem atmosfery, którą On wytworzył i to zadecydowało, że stałem się regularnym uczestnikiem dalszych. Z czasem (jak zwierzałem się wielokrotnie ks. Herbertowi) powstał u mnie rodzaj odruchu warunkowego, który nie pozwalał opuścić środowisk spotkań KIK-u bez bardzo ważnej przyczyny przez ostatnich dwadzieścia kilka lat, aż do chwili obecnej.

Można powiedzieć, że wraz z ks. Hlubkiem przeżywaliśmy na KIK-u wydarzenia naszej najnowszej historii. W początkowym trudnym okresie, gdy przyszłość wyglądała niezbyt różowo, ks. Herbert budził w nas nadzieję i przypominał, kto jest Panem historii. Gdy przyszły „lepsze czasy” oglądaliśmy na KIK-u zamiast prelekcji debatę telewizyjną Włosa-Miodowicz (w grudniu 1988 r.). Podczas „wybuchu

wolności” ks. Herbert cieszył się razem z nami, ale patrzył dalej i tonował nasze nastroje nadmiernej „zapalczywości”, która nie należy do chrześcijańskich uczuć.

W ramach zespołu synodalnego przy gliwickim KIK-u łagodził emocje sporów tzw. „katolewicy” z tzw. „katoprawicą” (ks. Herbert w ogóle gorąco protestował przeciwko takiemu określeniu „walczących” stron) i uczył trudnej sztuki dyskusji, która w osobie o odmiennych przekonaniach nie każe doszukiwać się wroga, ale też człowieka z jego uwarunkowaniami i ograniczeniami. Jednak nie było w jego postawie relatywizowania zasadniczych wartości. (...)

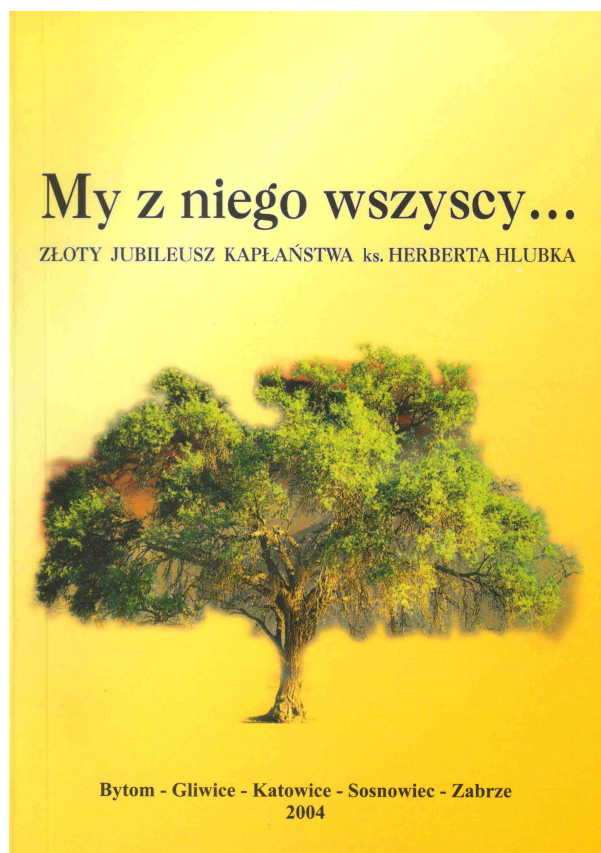
Marek Smolik

zezwoleń na przekraczanie granicy i tak przemieszczali się górami ze schroniska do schroniska. Był już na emeryturze, lecz nie umiał być bezczynnym, prowadził niewielki warsztat elektryczno-samochodowy. Jego garaż był dla mnie wzorem porządku. Kilka razy, także w stanie wojennym, przywoziłem z nim jego małym fiatem książki do KIK-owskiego sklepiku z hurtowni z Bytomia i Katowic. To była okazja do rozmów, w których bardzo pogodny i uprzejmy pan Bogumił nie eksponował siebie.

Z drobnych wzmianek dowiedziałem się o tym, że lata pięćdziesiąte spędził w więzieniu i przez to studia ukończył po kilkuletniej „przerwie”, a pomimo to nie było w nim goryczy. (...) Pan Bogumił to jeden z najszlachetniejszych ludzi, jakich spotkałem.

Krystian Stanek

Jak słyszałem, Pan Bogumił Wiśniewski był członkiem WIN-u i jak zmarł, członkowie sekcji KIK w Gliwicach mieli pomysł umieszczenia tablicy Jemu poświęconej – nie doszło jednak do realizacji tego pomysłu. *Stanisław Waluś*



Z książki:

***Ks. Stanisław Sierla, „Życie darowane mi po raz drugi. Wspomnienia i refleksje z okazji 50-lecia kapłaństwa oraz 75. rocznicy urodzin, Świbie, 2004***

## KIK. Bogumił Wiśniewski

Starszy, poważny, białowłosy pan Bogumił już od pierwszych spotkań w salce na Kościelnej zwracał uwagę. Był bardzo dobrym lektorem, robił to spokojnie i z właściwym mu naturalnym dostojeństwem, dlatego też często jemu Szefer powierzał czytania podczas mszy. Chętnie włączył się do pomocy w pracach organizacyjnych KIK-u i wtedy mogłem poznać go bliżej. Mimo siedemdziesiątki był bardzo sprawny fizycznie; co roku zimą wraz z przyjaciółmi wybierał się na dwa tygodnie na narty w Tatry. Grupa miała

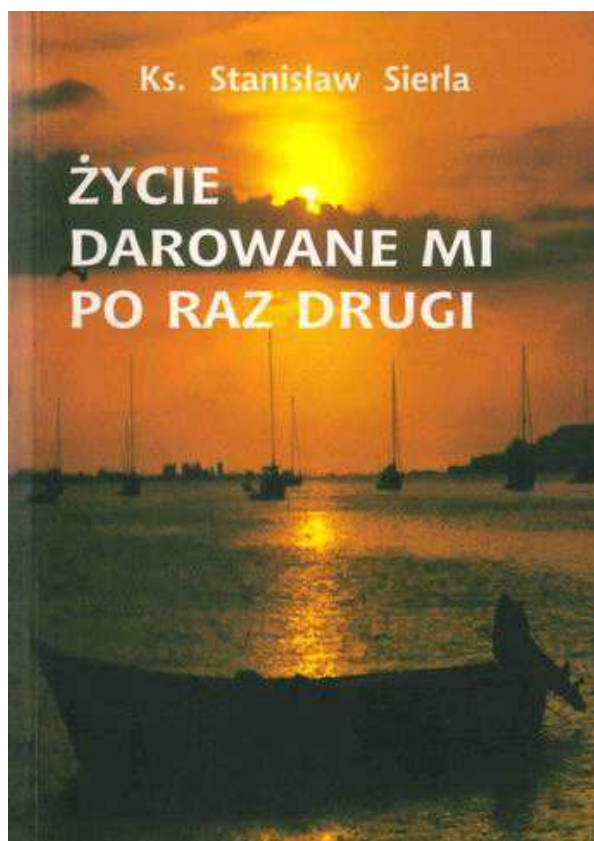
## Początki sekcji KIK-u w Siemianowicach Śląskich

Ucieszyłem się, gdy podeszła do mnie moja parafianka Ryszarda Chamułowa i zaproponowała założenie sekcji Klubu Inteligencji Katolickiej w naszym dekanacie. Myślałem o tym od 1989 r., gdy zmienił się ustrój w Polsce, więc odczytałem to jako wyzwanie i chętnie podjąłem tę inicjatywę. Ogłosiłem we wszystkich kościołach dekanatu zebranie założycielskie w domu parafialnym w Michałkowicach, na którym przedstawiony został statut KIK i warunki przyjęcia. Na listę kandydatów zgłosiło się 65 osób. Na kolejnym zebraniu w obecności przedstawiciela

Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach 6 marca 1991 r. erygowano sekcję dekanalną KIK w Siemianowicach Śląskich. Przewodniczącą sekcji wybrana została jednogłośnie Ryszarda Chamułowa. Chętnie objąłem funkcję kapelana tej sekcji. Ustalono, że spotkania odbywać się będą co dwa tygodnie: w 1 i 3 środę każdego miesiąca o godz. 19.00. I tak się zaczęło. Liczba członków wynosiła 30 osób. Na pierwszą środę KIK zapraszał prelegentów z wykładami, zaś w trzecią środę prowadziłem Krąg Biblijny. Moja kadencja trwała 5 lat, aż do przejścia na emeryturę. Po mnie obowiązki kapelana objął mój następca ks. dziekan Eugeniusz Kurpas.

W tym okresie członkowie nie tylko pogłębiali swoją wiedzę, ale aktywnie włączali się w działalność apostolską i charytatywną organizując wiele imprez kulturalnych, pielgrzymek, wycieczek krajoznawczych, wyjazdów i spotkań z dziećmi i rodzicami w dekanacie.

Klub Inteligencji Katolickiej jako organizacja mająca osobowość prawną nawiązał kontakty z innymi organizacjami i stowarzyszeniami katolickimi oraz z samorządami i władzami miejskimi i wojewódzkimi. Często też występował z inicjatywami społeczno-politycznymi, a nawet protestami, gdy naruszano publicznie ład społeczny lub moralny. Z inicjatywy KIK nadano w Siemianowicach trzem ulicom nowe imiona: Jana Pawła II, ks. Brandysa i bp. Czesława Domina. Szkoda, że zabrakło w Klubie siemianowickim młodego pokolenia.



## REKOLEKCJE W DRODZE

Minęło już pięć lat od ostatniego spotkania Jubileuszowego członków KIK, i trzydzieści lat od powstania Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach. W życiu Człowieka jest to okres dosyć duży, natomiast w wymiarze historycznym jest to jedynie mały ułamek czasu. Miarą istnienia organizacji nie jest czas, ale sposób działania, i jego owoce. W pracę społeczną KIK wpisuje się też organizowanie pielgrzymek inaczej nazywając „Rekolekcje w drodze”. Pielgrzymka jest podróżą w różnej formie do miejsc świętych. Dążeniem do odbycia pielgrzymki w wielkim trudzie ma wymiar duchowy. Można ją odbyć w celach: **pokutnych** – chęć zadośćuczynienia za popełnione grzechy, **wynagradzająco-dziękczynnych** – za łaski doznane w sposób nienaturalny np. w relacjach zdrowia, rodziny, nauki, pracy, **wyrażający prośby** – w różnych potrzebach, **wyrażający wdzięczność** i składanie votum wdzięczności Trójcy Świętej w osobach współtętnych - Bogu Stwórcy, Jezusowi Chrystusowi, Duchowi Świętemu. Jak też, Matce Bożej i Świętym Męczennikom. Pielgrzymowanie jest dziełem Bożym. W pierwszej Księdze Królewskiej Pisma Świętego możemy prześledzić podróż proroka Eliasza. Gdy zrezygnowany, że Izrael odwrócił się od przymierza z Bogiem, uciekł na pustynię, tam objawia się mu anioł i każe iść w nieznaną do góry Horeb. Szedł przez 40 dni i nocy i tam w grocie usłyszał głos Pana. Na górze Horeb został odrodzony w lekkim powiewie wiatru i na nowo rozpoczął swoją misję. Bóg jest wszędzie obecny, ale są miejsca, w których obecność Boga jest szczególnie spotęgowana. Tam człowiek potrafi usłyszeć głos Boga tak jak Eliasz, aby dalej iść i nieść świadectwo doznań duchowych. Pielgrzymka to droga podobna do drogi ku świętej górze Horeb, tam Bóg staje się człowiekiem, aby dokonać przemiany i wezwać do urzeczywistnienia powołania. Biblia opisuje pielgrzymowanie Izraelitów do Świątyni Jerozolimskiej w święto Paschy. Szczególnym miejscem pielgrzymowania na przestrzeni wieków, były miejsca związane z pobytem Pana Jezusa, Jego uczniów – Apostołów, miejsca objawień Mocy Bożej. Od wieków pielgrzymowano do miejsc, w których moc Boża objawia się przez Aniołów, szczególnie przez Michała Archaniola w Normandii. Pielgrzymowano do miejsc, w których figurki lub obrazy słynęły łaskami. Podejmowanie takiej pielgrzymki było czasem jednym z najważniejszych aktów religijnych w życiu. Każdy, kto przeżyje pielgrzymkę w sposób duchowy wie, jak bardzo zostaje przemieniony. Prorok Eliasz na górze Horeb został namaszczone i umocniony.

Otrzymał misję namaszczenia królów i do nieustannego pouczenia i upominania Izraela. Pielgrzymowanie to doświadczenie obecności Boga, człowiek wtedy rozpoznaje, że został posłany, aby wypełniać Jego wolę. Pątnik trzusi się, aby spotkać Boga i odnaleźć sens istnienia w wymiarze nadprzyrodzonym. Św. Piotr nazywa człowieka pielgrzymem bez ojczyzny. Św. Paweł w listach pisze, że jak długo pozostajemy w ciele jesteśmy pielgrzymami z dala od Pana.

Podejmując trud pielgrzymowania odkrywamy prawdę, która ma moc przemieniania naszej codzienności. Na ziemi jesteśmy tylko gośćmi - pielgrzymami z dala od domu Ojca. W pielgrzymowaniu wartości Boskie i ludzkie się spotykają, a nie wykluczają. Pielgrzymi codziennie uczestniczą w uczcie Pokarmu Pańskiego. W modlitwach Godzinek o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny, Różańcu Świętym, Koronce do Miłosierdzia Bożego, Zwiastowaniu Anioła Pańskiego, pielgrzymi uwielbiają Boga Stwórcę. Opiekun i przewodnik duchowy codziennie w Liturgii Słowa i sprawowanej Mszy Świętej dokonuje przemiany chleba i wina w Ciało i Krew Jezusa Chrystusa. Sam Jezus Chrystus ofiaruje się człowiekowi, aby uczestnicząc w uczcie Baranka wejść do Królestwa Bożego, gdzie Zbawiciel przygotował mieszkań wiele. Miejsca nawiedzane, to w szczególności tam gdzie Jezus Chrystus urodził się, nauczał i czynił cuda, został Umęczony i Ukrzyżowany i co najważniejsze, że pokonał śmierć i Zmartwychwstał. Inne miejsca nawiedzane to naznaczone obecnością Bożą jak: Cuda Eucharystyczne, obecność Wysłanników Niebieskich – Archaniołów i miejsca, które sobie Matka Boża szczególnie upodobała, objawiając się człowiekowi z przesłaniem wskazującym drogę do Boga Ojca przez modlitwy, szczególnie Różańcowe, przez post i pokutę za popełnione grzechy oraz jałmużnę dla ubogich potrzebujących miłosierdzia. Nawiedzane są też miejsca Świętych Męczenników, za pośrednictwem, których można wznosić prośby modlitewne do Boga Ojca w różnych potrzebach, szczególnie duchowych. Pielgrzymi wielbią Boga też przez śpiewy pieśni Eucharystycznych i do Matki Bożej, których piękno wyrażone w treści i melodii, daje radość, wyraża miłość i spokój w sercu. W czasie pielgrzymki poznajemy Boga w Dziełach Stworzenia podziwiając piękno przyrody, geograficzne ukształtowanie terenu, które to Dzieła dają radość i wypoczynek. Oprócz miejsc kultu religijnego poznajemy dzieła wykonane ludzką ręką jak sztuka, malarstwo, rzeźba. Poznajemy kulturę, budownictwo na przestrzeni wieków zwłaszcza sakralne. Pielgrzymi chętnie słuchają przewodników, którzy zapoznają ich z historią kraju i regionu, warunkowaniami politycznymi, stosunkami międzyludzkimi. Pielgrzymi w czasie przejazdu śpiewają pieśni nie tylko religijne, ale też wyrażające piękno kultury, rozrywkowe i regionalne. W czasie podróży wyraźnie

odczuwamy obecność Bożą. Przecież sam Jezus Chrystus powiedział, że gdzie się spotyka na modlitwie w imię Jego co najmniej dwóch, tam On jest. Matka Boża Opiekunka pielgrzymów w sposób odczuwalny rozłącza opiekę. Odczuwamy to w pięknej pogodzie, sile w trudach pielgrzymki osób mniej sprawnych, w bezkonfliktowej wspólnej Rodzinie Pielgrzymiej. W okresie ostatnich pięciu lat KIK zorganizował około 100 pielgrzymek w różnych częściach Świata. Pielgrzymi odnowieni i w radości oraz w pełnym składzie powracali do swoich domów. W każdej pielgrzymce znajdują się osoby, które bardzo odczuwają ducha poznawczego, a mniej sakralnego, ale to im nie przeszkadza, aby razem w radości uwielbiać Boga stwórcę i zbliżać się do Jego Woli. Tak wspólnie przeżyte chwile wzbudzają refleksje i wyzwalają emocje do zastanowienia się nad naszym życiem. Wspomnienia zachowane w sercach są jeszcze uwiecznione obrazami zdjęciowymi z miejsc pielgrzymkowych, które ciągle pomagają nam od nowa przeżywać piękno zaobserwowanych dzieł Bożych jak też wykonanych ludzką ręką. Wspólna relacja wyzwala też przyjaźnie, które pielęgnowane są w dłuższym okresie czasu. Część pielgrzymów uczestniczy w kilku, a nawet kilkunastu pielgrzymkach, tworząc wspólną zwartą rodzinę pielgrzymkową. Po „Rekolekcjach w drodze” część osób wstępowało do różnych grup modlitewnych przy parafiach jak też do KIK. Ta krótka relacja oddaje ducha rekolekcji w drodze.

Jan Mikos

## SPOTKANIA Z POŁONIĄ I POLAKAMI NA PIELGRZYMKOWYCH SZLAKACH

Podczas pielgrzymek po świecie nasz Klub odwiedził 60 krajów na sześciu kontynentach. Wszędzie spotykaliśmy Polaków i ludzi mających polskie korzenie. Po zwiedzanych krajach poruszaliśmy się wynajętym autokarem korzystając z usług miejscowych przewodników, o ile to możliwe mówiących po polsku. Często są to Polacy, którzy osiedli za granicą lub długo przebywają w danym kraju. Polskich pilotów i przewodników mieliśmy w Meksyku, Gwatemali, Hondurasie, Brazylii, Peru, Boliwii, Cyprze, Tunezji, RPA, Zambii, Zimbabwe, Suazi, Australii, Nowej

Zelandii. Korzystaliśmy z usług polonijnych biur turystycznych w Meksyku, RPA i Nowej Zelandii, polonijnej firmy w USA. W Izraelu i Egipcie miejscowi przewodnicy mówili po polsku. Nawet w Chinach w Pekinie w Centrum Tradycyjnej Medycyny Chińskiej słuchaliśmy wyjaśnień Chinki mówiącej biegle po polsku.

Mile wspominamy spotkania z Polonią w Kanadzie w Mississauga ON i w Vancouver BC w kościele św. Kazimierza a także w USA w Los Angeles CA, gdzie uczestniczyliśmy w polskiej Mszy św. w kościele Matki Bożej Jasnogórskiej. W Filadelfii PA podejmował nas tamtejszy Klub Inteligencji Katolickiej. Byliśmy w Ośrodku Polonijnym im. Jana Pawła II przy kościele Matki Bożej Królowej Kościoła w Yorba Linda CA. W Meksyku dwa razy spotkaliśmy się z nestorem meksykańskiej Polonii – śp. inż. Jerzym Skoryną (USOPAL) a w Gwatemali z byłym konsulem honorowym Adamem S. Praunem-Tarnawskim i jego żoną.



*Araukaria. Brazylia. Polonia wita uczestników pielgrzymki KIK.*

Bardzo serdecznie zostaliśmy przyjęci przez Polonię i władze miasta Araucaria w Brazylii. Wspólnie uczestniczyliśmy we Mszy św. w kościele św. Jana Chrzciciela. Spotkanie z Polonią, prezydentem i władzami miasta miało też miejsce w Kolonii Cristina gdzie powitano nas chlebem i solą – były przemówienia, program artystyczny i sportowy oraz kolacja. W Norwegii podejmował nas Prezes Związku Polaków w Norwegii Jerzy Jankowski, zaangażowany w stan wojenny w Solidarność Walczącą. W Australii w Cairns spotkaliśmy się z Polonią w kościele św. Franciszka Ksawerego a w Sydney-Marayong w kościele Matki Bożej Częstochowskiej Królowej Polski. Christchurch w Nowej Zelandii szczególnie utkwił nam w pamięci, gdyż na spotkaniu w domu parafialnym po Mszy św. w katedrze Najświętszego Sakramentu, wśród naszych gospodarzy było czworo „dzieci polskich” ewakuowanych w grupie 733 dzieci ze Związku Radzieckiego w 1944 r. Dzieci te, głównie sieroty i półsieroty,

umieszczono w Pahiatua, gdzie przebywały do 1949r. Wiele z nich zostało w Nowej Zelandii. W Turangi, po Mszy św. w kościele św. Józefa Robotnika, spotkaliśmy się z panem Wincentym Borowiczem i jego żoną Elżbietą, których losy zawiodły na koniec świata do Nowej Zelandii.



*Przed kościołem Matki Bożej Częstochowskiej w Sydney-Marayong. Wśród nas ks. rektor Antoni Dudek.*

Podczas naszych pielgrzymek odwiedzaliśmy kościoły, w których odprawiane są Msze św. po polsku, spotykaliśmy się z misjonarzami. Wiele razy byliśmy w kościele św. Józefa na Kahlenbergu k. Wiednia, skąd na Turków ruszyli husarzy króla Jana III Sobieskiego. Odwiedziliśmy amerykańską Częstochowę (Doylestown), południowo-afrykańską Częstochowę – Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej w Centocow, gdzie posługę sprawują Ojcowie Paulini. Po Mszy św. w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa odprawionej w języku zulu, przy pięknych śpiewach wiernych wypełniających cały kościół, spotkaliśmy się z O. Ignacym Stankiewiczem oraz rodakami. Ojców Palotynów odwiedziliśmy w Tenango del Aire w Meksyku, gdzie prowadzą parafię św. Jana Chrzciciela (Sanktuarium Miłosierdzia Bożego).



*Centocow (RPA). Kościoły Matki Bożej Częstochowskiej i Najświętszego Serca Pana Jezusa.*

W Gwatemali w sanktuarium Chrystusa z Drogi Krzyżowej w Chiquimila Msza św. sprawowana była wspólnie z pracującym tam polskim kapucynem O. Stanisławem Miciukiem OFMCap.

Miasto Guatemala ma szczególne miejsce w naszej pamięci, bo znajduje się tam grób Sługi Bożej siostry Stanisławy (Barbary Samulowskiej, 1854 - 1950) wizjonerki z Gietrzwałdu (1877 r.) pracującej od 1895 r. w Gwatemali. Odwiedziliśmy dom prowincjonalny Sióstr Miłosierdzia wraz z muzeum



poświęconym kandydatce na ołtarze, szpital, dom centralny, szkołę, cmentarz. Spotkaliśmy siostrę, która złożyła śluby wieczyste w dniu, w którym zmarła siostra Stanisława.

*Siostra Stanisława (Barbara Samulowska) w Gwatemali.*

Polscy kapłani sprawują posługę duszpasterską wśród południowo-afrykańskiej Polonii. W Norwood (Johannesburg) po mszy św. w polskim kościele św. Józefa Robotnika spotkaliśmy się z O. Faustynem Jankowskim TChr, a w Pretorii-Hercules w kościele Niepokalanego Poczęcia NMP O. Bogdan Wilkaniec TChr udzielił błogosławieństwa św. Błażeja, pokazał klasę do nauki języka polskiego oraz wystawę o "Solidarności" i upadku komunizmu.

W Livingsstone (Zambia) po Mszy św. w katedrze św. Teresy spotkaliśmy się z O. Romanem Janowskim SVD, który następnego dnia przyjechał do nas do Victoria Falls.

Naszym przewodnikiem po Brazylii był ks. Kazimierz Pac SAC.

W Gruzji w Tbilisi mszę św. odprawiliśmy w kościele św. Piotra i Pawła zwanym "polskim", bo zbudowanym w latach 1870-1877 ze składek polskich zesłańców. W 1999 r. był tu Ojciec Święty Jan Paweł II.

Na naszych pielgrzymich szlakach spotkaliśmy wiele miejsc związanych z obecnością Polaków.

W Waszyngtonie DC, w Narodowym Sanktuarium Niepokalanego Poczęcia wisi gobelin przedstawiający śluby Jana Kazimierza we lwowskiej katedrze. W San Francisco CA Najświętszą Ofiarę sprawowaliśmy w kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej w katedrze Wniebowzięcia Maryi.

W Glendale CA w Forest Lawn Memorial Park obejrzeliśmy panoramę Jana Styki „Ukrzyżowanie”.

W kanadyjskim Wilnie, osadzie założonej przez pierwszych polskich osadników w Kanadzie, modliliśmy się w kościele Matki Bożej Częstochowskiej, a w pobliskim lesie, wśród wzgórz przypominających Kaszuby, jest „leśna katedra” - ołtarz polowy z obrazem Matki Bożej Częstochowskiej, w miejscu, gdzie w lecie wypoczywa polonijna młodzież.



*Figura św. siostry Faustyny w katedrze w stolicy Meksyku.*

W stolicy Meksyku uczestniczyliśmy we mszach św. w kościele Matki Bożej Częstochowskiej, który swoje wezwanie zawdzięcza inicjatywie śp. inż. Jerzego Skoryny. W kaplicy meksykańskiej katedry umieszczono figurę św. siostry Faustyny. W Sanktuarium Maryjnym w Guadalupe, wśród flag różnych narodów jest także flaga polska, gdyż 3 maja 1959 roku na prośbę Prezydenta i Prymasa, Polska oddała się pod opiekę Maryi z Guadalupe, której kult w Polsce sięga XVI w. Przypomina o tym plakietka z orłem i napisem „Polonia” umieszczona na murze starej bazyliki. Obok bazyliki stoi pomnik bł. Jana Pawła II. Pomnik Jana Pawła II stoi też w stolicy Gwatemali, w pobliżu kościoła Matki Bożej Pokoju (Opus Dei) z obrazem Matki Bożej Częstochowskiej.

W brazylijskiej Kurytybie, stolicy stanu Parana, w 1871 r. założono pierwszą polską kolonię Pielgrzymka (Pilarzinho) – dzisiaj przedmieście Kurtyby. Chaty pierwszych polskich emigrantów z końca XIX w. są tam w Parku im. Jana Pawła II. Losy polskich osadników w Brazylii opisała Maria Konopnicka w poemacie "Pan Barcel w Brazylii".



*Ernest Malinowski – tablica na dworcu kolejowym w Limie (Peru)*

Ważny wkład w historię i kulturę współczesnego Peru wnieśli Polacy. Architekt Ryszard Jaxa Małachowski przebudował starówkę Limy, pałac prezydencki i katedrę. W zabytkowym dworcu kolejowym w Limie jest popiersie Ernesta Malinowskiego (1818-1899). Stąd, zaprojektowaną przez niego linią kolejową, wyruszał pociąg do Huancayo osiągając wysokość 4.800 m n.p.m. W parku Habicha jest pomnik Edwarda Habicha założyciela Politechniki w Limie. Pomnik upamiętnia też polskich profesorów wykładających na Politechnice. Kolejne polonikom w Limie znajdujemy w kościele św. Dominika – statuetkę św. Jacka i obraz Matki Bożej Częstochowskiej. W Chivay na centralnym placu miasta postawiono pomnik z tablicą upamiętniającą przepłynięcie kanoju Colca przez polską akademicką wyprawę kajakarską "Canoandes 79". Wyprawa wyruszyła z Chivay 13.05.1981. W Sacsayhuaman koło Cuzco 3 lutego 1985 na granitowym wzgórzu ustawiony był ołtarz i tu Jan Paweł II spotkał się z miejscową ludnością podczas Mszy św.

W katedrze św. Ignacego w Xujiachui w Szanghaju (Chiny) jest obraz bł. Jana Pawła II.



*Obraz Jana Pawła II w szanghajskej katedrze (Chiny).*



*Nowa Zelandia. Msza św. w kaplicy św. Krzyża.*

W dalekiej Nowej Zelandii w Christchurch uczestniczyliśmy w Mszy św. w kaplicy św. Krzyża, gdzie znajduje się obraz Matki Bożej Częstochowskiej towarzyszący wizycie Jana Pawła II w Nowej Zelandii w 1986 r. W stolicy Nowej Zelandii Wellington, w muzeum „Te Papa Tongarewa”, przedstawiona jest ekspozycja poświęcona losom 733 dzieci, które przyjął ten gościnny kraj w 1944 roku. Tablicę upamiętniającą zamordowanie 14 600 Polaków w Katyniu i innych miejscach w Związku Radzieckim umieszczono w katedrze św. Patryka w Auckland.



*Christchurch. Nowa Zelandia. Prezes KIK wśród „dzieci polskich”*

Wiele polskich pamiątek spotkaliśmy w Ziemi Świętej. W Bazylice Zwiastowania w Nazarecie mamy mozaikę Matki Bożej Częstochowskiej, a także majolikową płytę ufundowaną przez dzieci polskie z Armii Gen. Andersa z napisem „POWRÓĆ NAS NA OJCZYŹNY ŁONO”, przedstawiającą Matkę Bożą wśród polskiej młodzieży. Trzecią Stację Drogi Krzyżowej w Jerozolimie przebudowali polscy wygnańcy na podziękowanie Panu Bogu za ocalenie i opiekę w czasie II Wojny Światowej. Kaplica polska jest w Bazylice Grobu Pańskiego w Jerozolimie. W Sanktuarium nawiedzenia w Ein Karem mamy tablicę z polskim tekstem „Magnificat”. Również w Jerozolimie w kościele „Pater Noster” jest tablica z polskim tekstem „Ojcze Nasz”. W Tabgha spotykamy mozaikę Jana Pawła II ufundowaną przez „Civitas Christiana”. W Tyberiadzie płaskorzeźba Matki Boskiej Częstochowskiej otoczona jest herbami miast Polski w granicach sprzed 1939 roku. W Yad Vashem widzimy tablice z polskimi nazwiskami upamiętniającymi osoby ratujące Żydów przed zagładą.

W Jordanii na Górze Nebo rośnie drzewko oliwne zasadzone przez papieża Jana Pawła II 20 marca 2000 r., a w Ammanie obraz „Jezu Ufam Tobie” w kościele Matki Boże z Nazaretu. Obrazy Miłosierdzia Bożego spotykaliśmy w wielu kościołach na całym świecie.



Góra Nebo. Jordania. Oliwka zasadzona przez Jana Pawła II

W Europie jest wiele miejsc, w których spotkał się polskie ślady. Wymienię tylko niektóre. W norweskim Narwiku - pomnik marynarzy "Groma" i pomnik poświęconym pamięci polskich żołnierzy poległych w Norwegii w czasie II Wojny Światowej. Podobnie w pobliskim Hakvik jest pomnik i groby Polaków poległych w czasie II Wojny Światowej.

W fińskim Lahti jest tablica pamiątkowa na skoczni narciarskiej upamiętniająca medalistów, w tym srebrny medal Stanisława Marusarza w 1938r. Na wyspie Santorini w Oia zobaczyliśmy "Polski Lokal". Wszyscy znamy włoskie Monte Cassino, gdzie na polskim cmentarzu wojennym jest ponad 1000 grobów, w tym groby gen. Władysława Andersa, abpa Józefa Feliksa Gawliny i gen. Bronisława Duchy.

Polskie cmentarze wojenne są też w Loreto i Bolonii, a w Sanktuarium Maryjnym w Loreto jest kaplica polska. W bolońskiej bazylice św. Marcina sprawowaliśmy mszę św. w kaplicy, gdzie jest obraz Matki Bożej Częstochowskiej. Niezapomniane było spotkanie z Ojcem Świętym Janem Pawłem II w lutym 2004 roku.

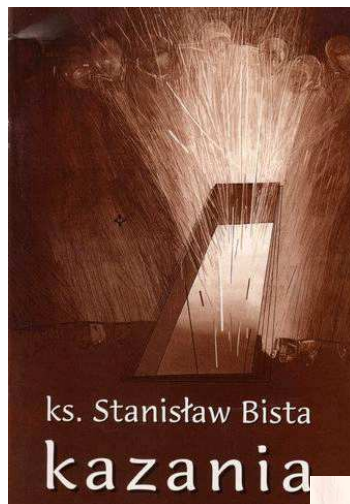
Wielokrotnie pielgrzymowaliśmy do krajów, które były republikami Związku Radzieckiego, a których ziemie częściowo były w granicach Polski w 1939 roku. Lista miejsc, w których spotkaliśmy polskie ślady oraz opis spotkań z Polakami zająłby wiele stron.

O naszych pielgrzymkach i spotkaniach z Polakami pisaliśmy w naszych biuletynach „Dlatego” (<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/biulety.html>), Kronice (<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/kroniki.html>) oraz w fotoreportażach (<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/piel.html>).

Codzienna Msza św., najczęściej w kościołach, odwiedzanie miejsc świętych i innych ważnych dla lokalnej chrześcijańskiej społeczności – to było nasze świadectwo wiary kształtujące obraz Polski i Polaków w świadomości naszych rodaków i mieszkańców krajów, które odwiedzaliśmy.

Tekst i zdjęcia Antoni Winiarski

## PUBLIKACJE – WYDAWNICTWA, KTÓRYCH CZŁONKOWIE KIK SĄ AUTORAMI LUB WSPÓŁAUTORAMI (WYBÓR)



**Ks. Stanisław Bista:**

Przez Krzyż do zwycięstwa.

Homilie wygłoszone w katedrze Chrystusa Króla w Katowicach 3 XI 1984 – 15 XII 1985,

Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach 1998,

Skład i druk: „TOM”

Tomasz Piwek Siemianowice Śl.

**Ks. Herbert Hlubek:**

„Szukam, nie wiem, pytam...” Wykłady

i homilie ks. Herberta

z lat 1974 – 2004 spisane przez Jego

uczniów,

Praca zbiorowa pod

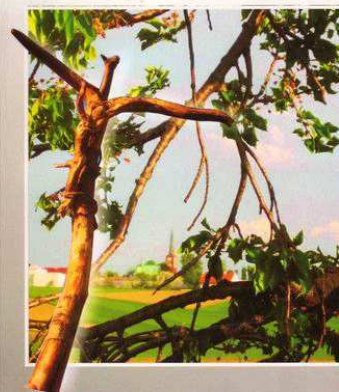
kierownictwem Aldony

Skudrzyk, Gliwice

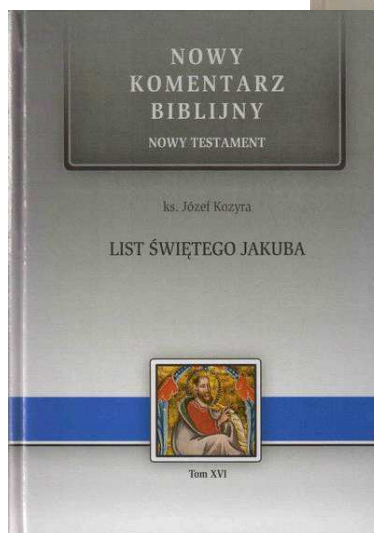
2004, Wydawnictwo

Pracowni Komputerowej

Jacka Skalmierskiego.



Herbert Hlubek  
„Szukam, nie wiem, pytam...”



**Ks. Józef Kozyra:**

List świętego Jakuba.

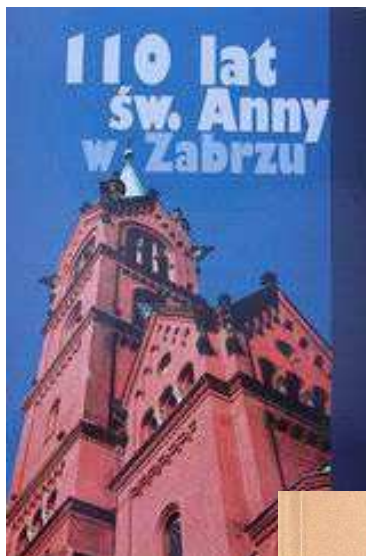
Wstęp przekład z oryginału komentarz, Seria

„Nowy komentarz biblijny Nowy Testament”

Tom XVI,

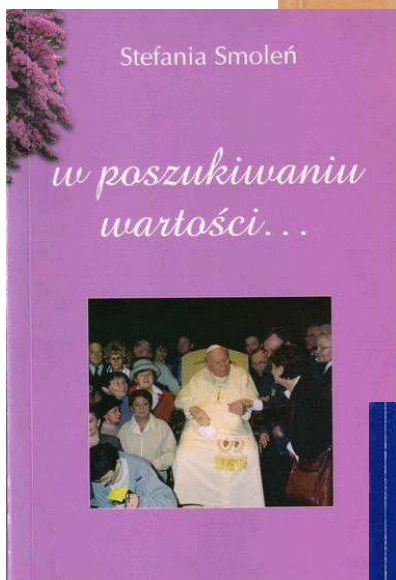
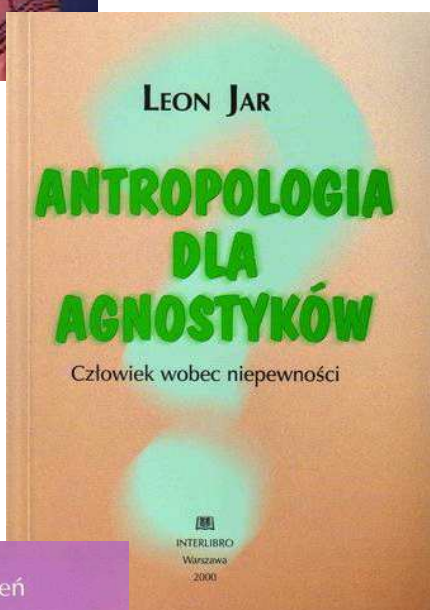
Edycja Świętego Pawła,

2011.



110 lat św. Anny w Zabrzu,  
Opracowanie i tekst:  
**Ks. Prałat Józef Kusche**, Zabrze 2010  
(Krystyna Partuś).

Leon Jar (**Jan Rychły**): Antropologia dla agnostyków. Człowiek wobec niepewności, INTERLIBO, Warszawa 2000.

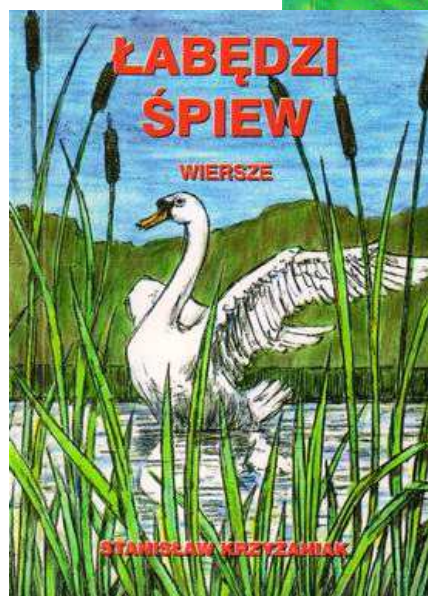
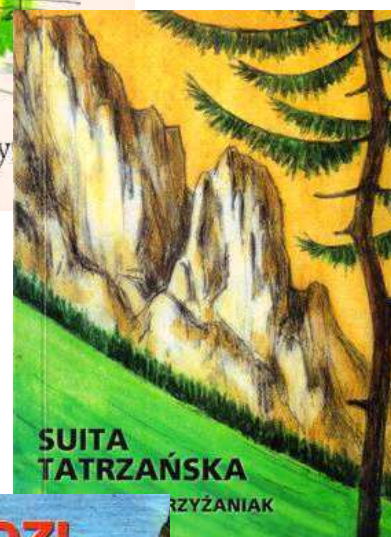
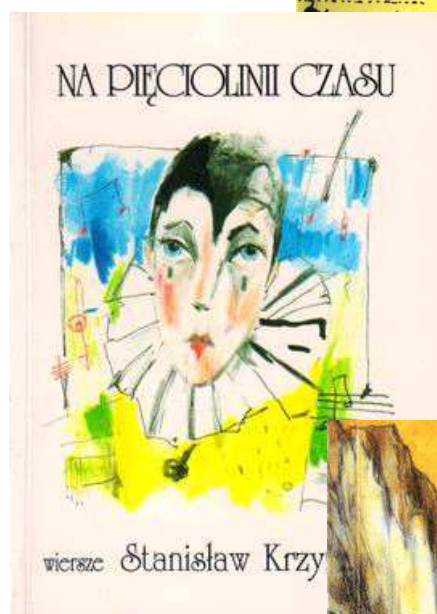


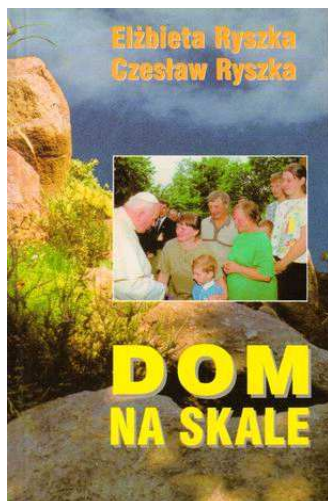
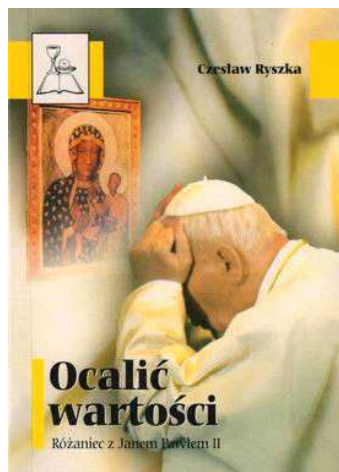
**Stefania Smoleń:**  
W poszukiwaniu wartości...,  
Siemianowice – Gdynia, lipiec 2006.

W ciemnościach słyszę Boga kroki ...  
Wiersze poetów śląskich,  
Wybrała i wstępem opatrzyła Renata Zwoźniakowa,  
Księgarnia św. Jacka, Katowice 1986 (**Andrzej Szyja**).



## Stanisław Krzyżaniak (niektóre pozycje)

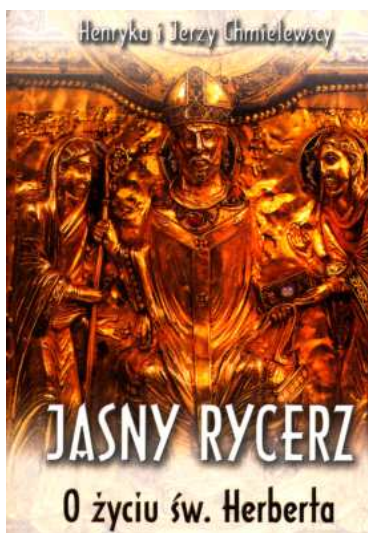


**Czesław Ryszka (wybór)****Henryka i Jerzy Chmielewscy (hagiografia):**

Jasny rycerz: o życiu  
św. Herberta - 2005

Bracia Sołunscy: o życiu  
świętych Cyryla i Meto-  
dego - 2008

Rycerz Chrystusowy:  
św. Ludwik król patron  
panewnickiej Bazyliki -  
2008

**Pozostałe wydawnictwa (wybór):**

- **Ks. Stanisław Sierła** „Ks. Kan. Arkadiusz Miś 1930 – 1999”, 2003 rok
- Transparenty „Solidarności” w Zbiorach Sztuki Wotywniej na Jasnej Górze, Jasna Góra 2009, cz. I Transparenty, cz. II Świadcstwa (**Stanisław Waluś**).
- Władza jako służba społeczeństwu, VIII sympozjum naukowe pod patronatem honorowym Metropolity Górnośląskiego Arcybiskupa dra Damiana Zimonia, Instytut Górnośląski, Katowice 1999 (**ks. Józef Kozyra, Wojciech Świątkiewicz, Antoni Winiarski**).
- Wobec Sprawiedliwości, Księga dedykowana Papieżowi Janowi Pawłowi II z okazji pobytu Jego Świątobliwości na Ziemi Gliwickiej, Redakcja ks. Stanisław Rabiej, Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego, Opole 1999, (**ks. Herbert Hlubek, Joachim Koziół**).
- Nauka – Etyka – Wiara 2011, Konferencja Chrześcijańskiego Forum Pracowników Nauki, Dobieszów 23 - 26 czerwca 2011, Warszawa 2011 (**Stanisław Waluś**).

- Rodzina w wielkim mieście, jej problemy i sposoby ich rozwiązywania, Materiały z sympozjum, Zabrze 15 – 16 grudzień 1994 r., Pod redakcją dr **Krystyny Rożek-Lesiak**, Zabrze 1998 (**Janina Miazgowiec, Krystyna Partuś, Wojciech Świątkiewicz**).
- **Ks. Józef Kozyra** – *Jezus Chrystus jako APXH. Protologia chrystologiczna pierwotnej tradycji apostoelskiej Nowego Testamentu w interpretacji rdzenia arch*, Katowice, 2001,
- **Ks. Józef Kozyra** – *Geneza ewangelii*, Katowice 2005
- **Elżbieta Zacher** – Janów nasza mała ojczyzna 1996
- **Henryk Dutkiewicz** – Małżeństwa mieszane w czterech miastach GOP jako wskaźnik integracji społecznej. 1968
- **Wojciech Świątkiewicz** – Integracja kulturowa i jej społeczne uwarunkowania, 1987
- **Wojciech Świątkiewicz** – Metropolia Katowicka - Górnośląska: dziedzictwo historii, 1994
- **Wojciech Świątkiewicz** – Kościół katolicki na początku trzeciego tysiąclecia w opinii Polaków Witold Zdaniewicz, Sławomir H. Zaręba - 2004
- **Wojciech Świątkiewicz, Janusz Wycisło** – Władza jako służba społeczeństwu, 1999
- **Ks. Stanisław Puchała** – Duszpasterstwo akademickie w diecezji katowickiej w latach 1947-1992, 2007
- **Ks. Stanisław Puchała, Anna Liskowacka** – Katedra Chrystusa Króla w Katowicach, 2000
- **Krystyna Rożnowska**: Barwy słowa, Wydawnictwo OKTOPUS, Kraków 2007.

## Płytką wydaną z okazji 25-lecia KIK w Katowicach



# SEKCJA ZABRZE

Klub Inteligencji Katolickiej działa w Zabrzu od ponad 25 lat. Powstał przy parafii św. Anny, ale skupia członków z całego Zabrze i tu ma siedzibę do dziś. Ówczesne władze nie zezwoliły na samodzielny klub w Zabrzu i tak już zostało. Istnieje jako Sekcja Ogólnospołeczna Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach.

Dbając o pogłębienie wiary i wiedzy religijnej, organizuje regularne spotkania w 1. i 3. Środę miesiąca o godzinie 18.45 w Domu Parafialnym. Po Mszy św. z homilią jest wykład i dyskusja o nurtujących problemach z różnych dziedzin.

Klubowiczów zaszczycili swoją obecnością księża biskupi, znani teolodzy, historycy Kościoła, etycy, filozofowie, artyści, literaci, lekarze, psycholodzy, redaktorzy czasopism katolickich, profesorowie naszych uczelni. Ponad 100 wykładowców w trakcie spotkań dzieliło się swoją wiedzą i refleksjami. Otwartość spotkań Klubu to jego zaleta – pozwala uczestniczyć dużej liczbie sympatyków. Skromnie licząc, w 390 spotkaniach wzięło udział co najmniej 19 tysięcy osób.

Mają też miejsce inne formy spotkań religijnych: rekolekcje, adoracje, drogi krzyżowe, pielgrzymki, spotkania opłatkowe, projekcje filmów religijnych, udział w koncertach muzyki sakralnej, organizowane wystawy. Członkowie aktywnie uczestniczą w życiu swoich parafii, przygotowują modlitwy podczas czuwań, np. w Częstochowie, na Górze św. Anny, w kościele franciszkanów w Zabrzu. Regularnie przygotowują modlitwy wiernych i rozważania stacji przypadającej naszej diecezji na drodze krzyżowej podczas Ogólnopolskiej Pielgrzymki Świata Pracy w Częstochowie. Artykuły członków i sympatyków KIK, szczególnie o tematyce pedagogiczno-psychologicznej czy kulturalno-społecznej, ukazują się w Posłańcu św. Anny i biuletynie KIK Dlatego. Do tradycji należą spotkania opłatkowe z programem artystycznym i refleksją ks. opiekuna. Uczestniczą w nich też zaproszone inne stowarzyszenia i grupy pielgrzymkowe. Stałym ak-

centem spotkań jest promocja interesujących pozycji książkowych prelegentów i zawsze duża liczba sprzedaży. To dowód aktywnego uczestnictwa i traktowanych tematów.

Rekolekcje Cisy prowadzone przez ks. prałata Herberta Hlubka mają swoją odrębną ponad 20-letnią tradycję. Z powodzeniem kontynuuje ją od 2009 roku ks. prałat Józef Kusche i nadal cieszą się nie-  
słabnącym zainteresowaniem.

Prof. Jan Rychły przez wiele lat prowadził Sekcję Nauki i Wiary, a efektem tych spotkań są 2 pozycje książkowe wydane przez pana profesora pod pseudonimem Leon JAR:

- Antropologia dla agnostyków,
- Wierzyć czy wątpić,

Członkowie Zabrzeńskiego KIK-u aktywnie włączają się w dyskusje o współczesnym katolicyzmie, sprawach społecznych, postawach świeckich w Kościele. Wyrażają swe opinie lub protesty wobec różnych zjawisk szkodliwych moralnie i społecznie.

KIK w Zabrzu organizuje akcje o charakterze społecznym „Z gwiazdką serdeczniej- podziel się z potrzebującym” przed świętami Bożego Narodzenia i uczestniczy w ogólnopolskiej zbiórce na rzecz funduszu stypendialnego Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, organizowanej w ramach obchodów Dnia Papieskiego.

KIK parę razy zorganizował Wielkopostne Rekolekcje dla zabrzeńców, które prowadzili m.in. ks. prof. Józef Tischner, o. Jacek Salij, o. dr Ludwik Mycielski i inni.

Do roku 2006 Sekcją Ogólnospołeczną KIK w Zabrzu kierował Marian Cwołek, a obecnie Krystyna Partuś. Opiekunem duchowym zabrzeńskiego KIK od początku jego istnienia jest ks. prałat Józef Kusche. KIK powstał z jego inspiracji i on zaprasza przez wszystkie lata prelegentów na wykłady i rekolekcje.

Ks. Józef Kusche za swą aktywność został uhonorowany godnością Członka Honorowego Klubu Inteligencji Katolickiej.

Mamy swoich reprezentantów we władzach miejskich i w Sejmie:

mgr inż. Tadeusz Wita V i VI kadencja PiS,  
mgr inż. Krzysztof Partuś

Krystyna Partuś



*Członkiem KIK-u*

*z Zabrze*

*Augustynia*

*na Rok 2007*

*Janusz Bielecki*

*+ Dominik Jankowski*

*4. I 2007*



*Wielkie Dzieło Stowarzyszenia katolickiego  
dobremu rozumowi Klubu w Zabrzu.*

*Józef Kusche*



*Serdecznie funduszom KIK-u przy Parafii św. Anny  
w Zabrzu, z której spotkaniem się  
w ramach wielkopostnych rekolekcji*

*Wielkie Dobre Boże obdane siłą  
ducha oraz świętych błogosławieństw*

*12. III 2008 r.*

*+ Partuś Krystyna  
z Częstochowy*

i biuletynie KIK Dlatego. Do tradycji należą spotkania opłatkowe z programem artystycznym i refleksją ks. opiekuna. Uczestniczą w nich też zaproszone inne stowarzyszenia i grupy pielgrzymkowe. Stałym ak-

# NAJLEPSZE MIASTO DO ŻYCIA

Kiedy mówimy o jakości życia w dużych miastach, myślimy o możliwości rozwoju, zatrudnienia, o służbie zdrowia, edukacji, jakości dróg i komunikacji. W dużej części są to atuty Katowic. O wyborze swej małej ojczyzny decyduje wiele czynników. Dlaczego warto zamieszkać właśnie tu? Odpowiedź jest prosta. W ostatniej dekadzie Katowice coraz częściej zajmują czołowe pozycje w rankingach polskich miast.

## Katowice na czele

*Prosta recepta na zadowolenie mieszkańców? Długofalowy plan rozwoju z jasno określonymi zadaniami - takie były wnioski rankingu „miast przyjaznych obywatelom”, przeprowadzonego przez jeden z ogólnopolskich tygodników. Dziennikarze wzięli pod lupę między innymi poziom bezrobocia, wysokość zarobków, liczbę miejsc w żłobkach i przedszkolach oraz szpitalach, poziom bezpieczeństwa, budownictwo mieszkaniowe, pozyskiwanie środków unijnych, a także dostęp do oferty kulturalnej. Katowice zajęły w nim drugie miejsce w całym kraju. Miasto najlepiej wypadło w takich kategoriach, jak wysokość zarobków, liczba miejsc w przedszkolach i w szpitalach, dostępie do darmowego internetu bezprzewodowego a także w ofercie proponowanej przez instytucje kultury. Niewiele mniej punktów górnośląska stolica zdobyła w kategoriach wskaźnika bezrobocia, ceny nowego mieszkania w przeliczeniu na metr kwadratowy, czy procentu powierzchni terenów zielonych.*

*- Ze wszystkich miast wojewódzkich Katowice są najbardziej przyjazne dla swoich mieszkańców – to z kolei ocena w rankingu, przeprowadzonym przez jeden z ogólnopolskich dzienników. W innym sondażu miasto otrzymało dobrą ocenę w kategorii „jakość życia”. To oczywiście efekt realizowanego – dzięki dobrej sytuacji finansowej, potwierdzanej najwyższymi ocenami ratingowymi – długofalowego projektu modernizacyjnego, a także odpowiedzialnego zarządzania miejskimi funduszami.*

Z pewnością jednym z atutów Katowic jest doskonałe położenie w samym centrum Europy Środkowej, w miejscu przecięcia europejskich szlaków komunikacyjnych. Szybki krwiobieg miasta zapewnia

bardzo dobra, uznawana za najlepszą w kraju infrastruktura drogowa.

## Przemiany

Modernizacja „Spodka”, ikony Katowic, idąca pełną parą budowa dworca nowego PKP wraz z galerią usługowo-handlową, piękna elewacja powstałego z czerwonego piaskowca gmachu Centrum Informacji Naukowej i Biblioteki Akademickiej, rozpoczęte prace w „Strefie Kultury”, gdzie powstaje nowa (ale wykorzystująca walory poprzemysłowych terenów i zabudowań byłej kopalni Katowice) siedziba Muzeum Śląskiego, najnowocześniejsze Międzynarodowe Centrum Kongresowe i wreszcie siedziba Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia ze wspaniałą salą koncertową – to tylko wycinek z długiej listy inwestycji, które dowodzą, że w Katowicach następuje prawdziwy przełom, a wizerunek miasta ulega coraz bardziej znaczącym zmianom.

Krążące niegdyś stereotypy o zdegradowanym środowisku i o gospodarce opartej jedynie na przemyśle węglowym powoli odchodzą do historii. Świadczy o tym również raport PwC (PricewaterhouseCoopers), badający „kapitały” jedenastu Polskich miast, gdzie czytamy m.in. (...) *śląska metropolia posiada wiele atutów, które sprawiają, że może być wygodnym miejscem do zamieszkania i prowadzenia działalności gospodarczej. Gospodarka Katowic staje się coraz bardziej konkurencyjna. W porównaniu z innymi miastami Polski dobrze rozwinięta jest infrastruktura, a szczególnie wysoko plasuje się kultura życia codziennego. Kapitał ludzki i społeczny wymaga dalszego rozwoju, ale może być uznany za stosunkowo wysoki. Nawet stan środowiska naturalnego, w powszechnej świadomości uznawany za katastrofalny, w rzeczywistości nie jest wcale aż tak zły – lepszy niż w Warszawie i Krakowie.*

## Stawiamy na kulturę

Nic tak nie buduje opinii na temat miasta, jak przekonanie się na własne oczy, jakie przemiany w nim zachodzą. Zaświadczyć o tym mogą tysiące gości z całego świata, polityków, biznesmenów, dziennikarzy, którzy odwiedzili Katowice podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego współorganizowanego przez samorząd miasta. To samo mówili goście imprez sportowych o międzynarodowej randze, przybyli przy okazji Tour de Pologne, Ligi Światowej w Piłce Siatkowej Mężczyzn, Mistrzostwach Europy w Koszykówce i wielu innych. Wyrażali oni powszechnie opinie, że Katowice są już zupełnie innym miastem, niż przed laty.

Dlatego tak ważne jest, aby potencjał Katowic budowały nie tylko nowe inwestycje w dziedzinie kultury czy biznesu, ale również marka, którą najlepiej oddaje slogan „Miasto Wielkich Wydarzeń”. Nie pusty, lecz budowany przez cykliczne imprezy, jak OFF



Festival, Tauron Nowa Muzyka, Rawa Blues, Ogólnopolski Festiwal Sztuki Reżyserskiej „Interpretacje”, Międzynarodowy Festiwal Teatrów Lalek „Katowice-Dzieciom”, Festiwal „A Part”, czy „Letni Ogród Teatralny”. Również wydarzenia segmentu sztuki wysokiej, jak festiwal sztuki kameralnej „Ars Cameralis Silesiae Superioris” czy Międzynarodowy Konkurs Dyrygencki im. Grzegorza Fitelberga.

Atutem miasta jest również żywa pamięć o tradycji i dziedzictwie kulturowym, odzwierciedlona dbałością o zabytkowy Nikiszowiec czy wytyczenie Szlaku Zabytków Moderny. Co istotne, każdego roku katowicki kalendarz poszerza się o nowe wielkie eventy. Pobudzenie środowisk twórczych, intensyfikacja spotkań, koncertów, wystaw i wszelkich działań artystycznych dowodzi tylko, że w sercu Aglomeracji Górnośląskiej dzieje się coś niezwykłego - zmiana, nie tylko wizerunku, ale treści i priorytetów.

## Życie codzienne

Jednym z kluczowych wyzwań katowickiego samorządu jest budownictwo mieszkaniowe. To zrozumiałe, gdyż aby miasto się harmonijnie rozwijało, inwestycje w gospodarkę mieszkaniową są niezbędne. Powstają więc nowe budynki komunalne, budowane są mieszkania w formule TBS; przygotowywane są także tereny pod komercyjne budownictwo

mieszkaniowe. Ktoś, kto był w Katowicach dziesięć, czy nawet pięć lat temu często nie jest w stanie rozpoznać znanych sobie miejsc – tak wiele się tu zmieniło. W ostatnich latach nastąpił także ogromny rozwój infrastruktury sportowej i rekreacyjnej, wybudowano i zmodernizowano wiele obiektów.

Turyści i przyjezdni zaskoczeni są ilością terenów zielonych pokrywających obszar stolicy Górnośląska. Nie zawsze mamy świadomość faktu, że Katowice zajmują pierwsze miejsce pod względem powierzchni lasów w województwie, a drugie w całej Polsce. Mamy 6, 6 tysięcy hektarów zieleni stanowiących pas ochronny wokół aglomeracji. Niezliczone szlaki piesze, ponad 100 kilometrów tras rowerowych i przyrodę na wyciągnięcie ręki.

Dolina Trzech Stawów, wycinek Katowickiego Parku Leśnego, to jedno z miejsc najbardziej uczęszczanych przez spacerowiczów, czy cyklistów i rolkarzy.

Miasto, które przez wiele lat było kojarzone głównie z przemysłem ciężkim, obecnie stawia na naukę i kulturę. Na początku lat 90-tych studiowało tu 18 tysięcy studentów, obecnie ta liczba wynosi ponad 80 tysięcy.

Jednym słowem - praktycznie w ciągu dekady miasto zmieniło swoje dawne oblicze. Dzięki skali już zrealizowanych oraz rozpoczętych inwestycji staje się nowoczesną metropolią, w której warto zamieszkać.

# DNI KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

**KATOWICE**

**PAŹDZIERNIK – LISTOPAD 2011**

***Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP (Mariacki), Katowice,  
pl. Ks. Emila Szramka***

**GÓRNOŚLĄSKI AZYL - Pielgrzymki stanowe do Piekar Śląskich w materiałach Służby Bezpieczeństwa**

Wystawa zorganizowana przez Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej IPN w Katowicach

**Październik – listopad 2011**

Koncert pod nazwą „**Twórczość polskich kompozytorów muzyki dawnej inspirowana tekstami psalmicznymi**”

Wykonanie: Zespół Contento Core oraz Zespół Extempore

**Środa 19 października, godzina 19.30**

**Święto Niepodległości – 11 listopada**

**Godz. 17.30** – wykład dr Łucji Marek na temat wystawy „Pielgrzymki stanowe do Piekar Śląskich w materiałach Służby Bezpieczeństwa”

**Godz. 18.30** – Msza św. w intencji Ojczyzny

**Godz. 19.30** – Koncert ku chwale NMP Królowej Polski i hetmanki naszej Ojczyzny w wykonaniu Ewy Urygi

Koncert chóru Filharmonii Śląskiej pod dyr. Jarosława Wolanina

– „W rocznicę śmierci Henryka Mikołaja Góreckiego”.

**Niedziela 13 listopada, godzina 19.30**

***Kościół p.w. Świętego Antoniego z Padwy, Katowice-Dąbrówka Mała.***

Koncert organowy w wykonaniu studentów Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego w Katowicach

**Niedziela 23 października 2011, godzina 18.00**

***Aula PSM im. Mieczysława Karłowicza, Katowice, ulica Teatralna***

**„Śląska pieśń i poezja w twórczości młodzieży”**

Wieczór poezji i muzyki prezentowanej przez młodzież III LO im. A. Mickiewicza, VIII LO im. Marii Skłodowskiej Curie, PSM im. Mieczysława Karłowicza oraz Liceum Katolickiego im. Bł. Ks. Emila Szramka

**Czwartek 27 października, godzina 17.00**

***Muzeum organów przy Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego  
w Katowicach***

Zwiedzanie muzeum oraz wykład prof. Juliana Gembalskiego „**Organy górnośląskie jako dziedzictwo kultury chrześcijańskiej**”

**Sobota 29 października, godzina 16.00 - 18.00**

**Siedziba KIK w Katowicach - Nowy Dom Katechetyczny parafii mariackiej, Katowice, pl. Ks. Emila Szramka 2**

**XXX lecie KIK w Katowicach** - spotkanie z wykładami okolicznościowymi

**Ewelina Małachowska** – Biuro Edukacji Publicznej IPN w Katowicach -

„Władze komunistyczne wobec prób utworzenia oraz pierwszych lat działalności Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach”

**Wojciech Sala** – „XXX lat KIK w Katowicach”

**Antoni Winiarski** – „Ruchy i stowarzyszenia katolickie w Archidiecezji Katowickiej”

**Sobota 29 października 2011, godzina 12.15**

**Kościół p.w. Matki Bożej Różańcowej, Katowice Zadole,**

Koncert organowy w wykonaniu studentów Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego w Katowicach

**Niedziela 6 listopada 2011, godzina 18.00**

**Nowy Dom Katechetyczny parafii mariackiej, Katowice, pl. Ks. Emila Szramka 2**

Sesja naukowa organizowana przez Górnośląskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk im. Walentego Roździeńskiego w Katowicach na temat

**„Historia Ziemi Śląskiej – fakty i ludzie”**

Dr Andrzej Trojnar – „Rola księży Jana i Pawła Brandysów w kształtowaniu historii Ziemi Śląskiej”

Dr hab. Zbigniew Hojka, mgr Klaudia Piłkuła – „Michał Grajek – sercem Ślązak, rodem Wielkopoleanin”

**Poniedziałek 14 listopada, godzina 16.00**

Honorowy patronat:

Jego Ekscelencja ks.abp. Damian Zimoń, metropolita katowicki i Piotr Uszok - prezydent Katowic



Klub Inteligencji  
Katolickiej  
w Katowicach



Bractwo Myśli  
Bratniej ZG



Parafia pw. Niepokalanego  
Poczęcia NMP w Katowicach

*Wstęp wolny*

PATRONAT MEDIALNY:



radio w Katowicach



Projekt współfinansowany  
przez samorząd Miasta Katowice

**Sekcja Nauka-Wiara - prof. dr hab. Andrzej Ślebarski**

- spotkania w sali O.O. Oblatów, Katowice - Koszutka, ul. Misjonarzy Oblatów MN 12 (wejście od podwórza, parter) w drugi wtorek miesiąca o godz. 18.00.

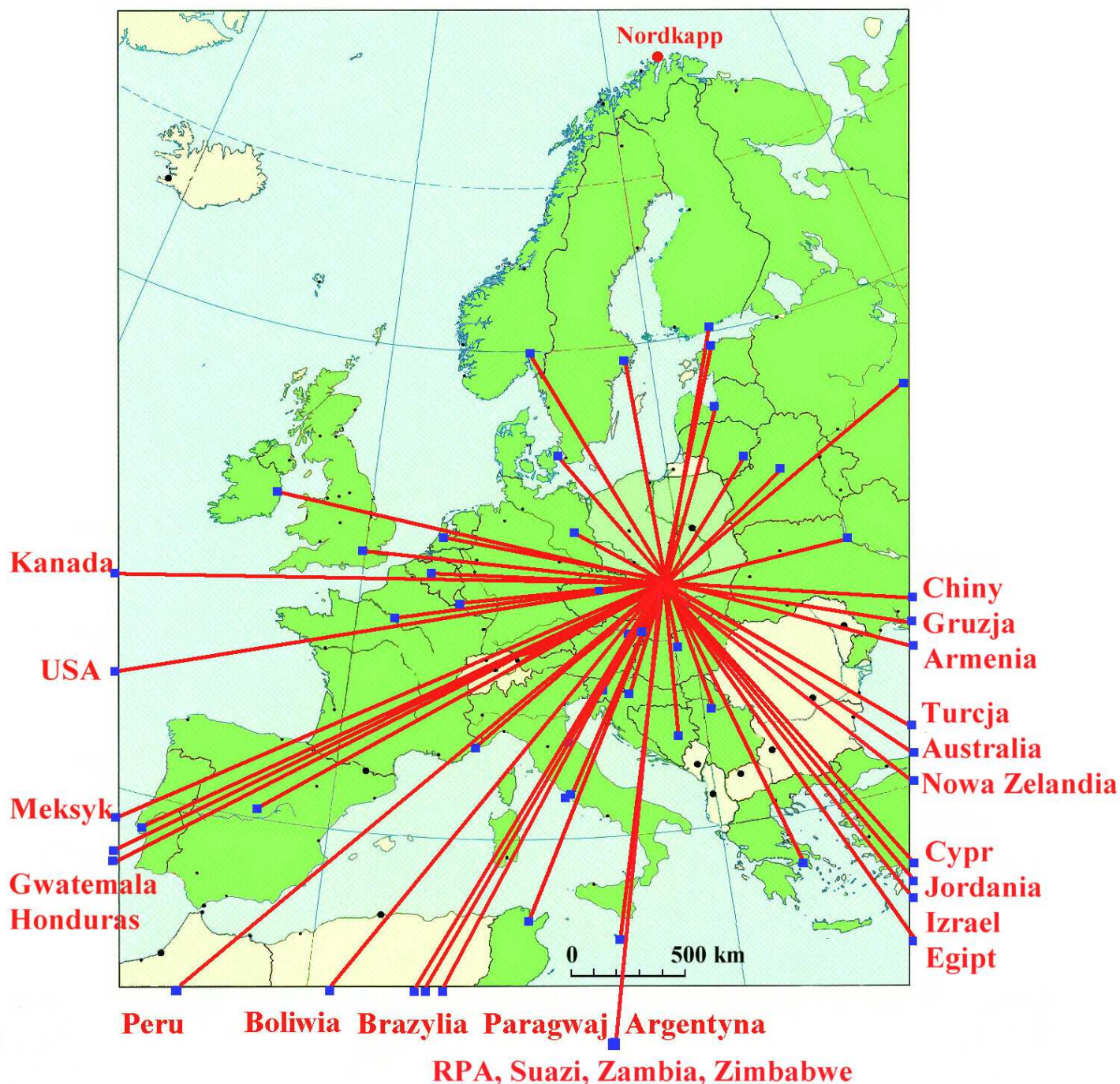
**Sekcja Wiedzy Religijnej - Krąg Biblijny**

- ks. prof. dr hab. Józef Kozyra

- spotkania w siedzibie KIK w Katowicach (pl. Ks. E. Szramka 2/13 - Nowy Dom Katechetyczny parafii p.w. Niepokalanego Poczęcia NMP) w drugą środę miesiąca o godz. 17.00.

# PIELGRZYMKI

## Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach. 1981 - 2011



Redaguje kolegium

Wydawca: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach

pl. Ks. Emila Szramka 2/13, 40-014 KATOWICE

Adres do korespondencji : 40-954 Katowice, skr. Poczt. 376

[kikkt@katowice.opoka.org.pl](mailto:kikkt@katowice.opoka.org.pl)

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl>

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów.